

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 119 (10 290)

Poznań, piątek 27 maja 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

E. Gierek w województwie bielskim

26 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał w woj. bielskim. Serdecznie witany przez mieszkańców, I sekretarz KC w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Józefa Buzińskiego oraz wojewody Józefa Łabudka zapoznał się z dorobkiem ważniejszych ośrodków przemysłowych Podbeskidzia.

W Goleśzowie E. Gierek zwiedził nowo zbudowany oddział Cieszyńskich Zakładów Elektro maszynowych „Celma”. W br. zakład ten dostarczył na rynek 390 000 sztuk różnego rodzaju elektronarzędzi o wartości 970 mln zł.

Z kolei I sekretarz KC zapoznał się z pracą Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego „Goleśzów”, przodującego gospodarstwa hodowlano-rolniczego, osiągającego wysokie wyniki w hodowli krów mlecznych, owiec oraz drobiu.

Gorąco powitali E. Gierka mieszkańcy Żywca. Na rynku i na ulicach zgromadziły się tysiące osób. Podczas pobytu w

tym mieście I sekretarz KC interesował się produkcją Fabryki Wtryskarek „Ponar-Zywiec”, której załoga wytwarza poszukiwane urządzenia dla przemysłu tworzyw sztucznych oraz dla przemysłu metalowego.

E. Gierek zwiedził również Zakłady Przemysłu Wełnianego „Bielska Działina” w Bielsku-Białej. Zakład ten znany jest w kraju i na rynkach zagranicznych z produkcji wysokiej jakości tkanin.

Następnie I sekretarz KC PZPR przybył do Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Na fabrycznym placu odbyło się spotkanie z około 10 000 rzeszą pracowników tych nowoczesnych zakładów polskiej motoryzacji, które jeszcze w br. wyprodukują 400-tysięczny samochód.

E. Gierek wręczył sztandar ufundowany przez Komitet Centralny partii fabrycznej organizacji PZPR liczącej prawie 3 000 członków i kandydatów oraz legitymacje kandydackie nowo przyjętym w szeregi par

tyjne najlepszym pracownikom FSM.

PRZEMÓWIENIE I SEKRETARZA KC PZPR

Pozwólcie, że w imieniu KC PZPR i w imieniu własnym złożę najserdeczniejsze gratulacje całej organizacji partyjnej Fabryki Samochodów Małolitrażowych, wszystkim członkom partii z okazji otrzymania przez was sztandaru ufundowanego przez Komitet Centralny partii. Wręczenie sztandaru jest wyrazem uznania dla waszej pracy, dla waszych osiągnięć, a zarazem zobowiązań do dalszego, jeszcze bardziej aktywnego działania.

Pragnę również pogratulować towarzyszom, którzy otrzymali dziś legitymacje kandydackie. Proszę was, byście zawsze pamiętali, że członkostwo partii oznacza przede wszystkim — większe wymagania wobec samego siebie i większą odpowiedzialność za

Dokończenie na str. 2

Spotkanie przyjaźni nad Odrą

W sobotę 28 bm. we Frankfurcie nad Odrą rozpoczyna się wielkie 3-dniowe spotkanie przyjaźni młodzieży Polski i NRD, w którym weźmie udział kilkadziesiąt tysięcy przedstawicieli młodych generacji obu zaprzyjaźnionych krajów. Spotkanie, będące logiczną konsekwencją wszechstronnego rozwoju braterskich, serdecznych kontaktów i współpracy między naszymi zaprzyjaźnionymi krajami i partiami, stanie się kulminacyjnym momentem 30-letniej współpracy organizacji młodzieżowych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Będzie ono manifestacją jedności młodych ludzi obu krajów w walce o pokój i postęp społeczny na całym świecie. (PAP)

28—29 maja br.

Delegacja partyjno-państwowa PRL złoży wizytę w NRD

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Rady Państwa i Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w dniach 28—29 maja br. złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Niemieckiej Republice Demokratycznej delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka. (PAP)

Posiedzenie Rady Ministrów i Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Oceniono wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w okresie od stycznia do kwietnia tego roku.

Uzyskane wyniki wskazują, że zadania związane z rozwojem produkcji materialnej są wykonywane na ogół pomyślnie. Produkcja przemysłowa wzrosła o 8,7 procenta, a więc szybciej niż założono w planie, przy czym 95,4 procent przyrostu osiągnięto dzięki podniesieniu wydajności pracy. Wzrost udziału produkcji rynkowej — do 34,4 procenta, wobec planowanych 31,8 procenta. Pozwoliło to zwiększyć dostawy towarów na rynek. W rezultacie, sprzedaż detaliczna powiększyła się o 14,1 procent, prze-

kracząc dynamikę ustaloną w planie o ponad 4 pkt.

Na ogół sprawnie przebiegały także wiosenne prace w rolnictwie. Uwidaczniają się pozytywne skutki realizacji uchwały IV i VI Plenum KC PZPR, co znajduje odzwierciedlenie w ożywieniu hodowli. W budownictwie produkcja wzrosła zgodnie z planem — o 8,9 procenta, przy czym osiągnięto ten stan przy mniejszym zatrudnieniu i znacznym podniesieniu wydajności pracy — o 9,6 procenta nakłady inwestycyjne kształtują się zgodnie z założeniami planu.

Zjawiskom pomyślnym towarzyszą jednak różne napięcia. Złagodzenie ich wymaga bardziej energicznych działań, albowiem zależeć będzie od tego, czy sprzedaż detaliczna powiększy się o 14,1 procent, prze-

Dokończenie na str. 2

Matkom słowa uznania i podziękowania



Zasłużone matki z województwa poznańskiego odznaczone „Medalem Matki”.
Fot. — S. Ossowski

Wczorajszy Dzień Matki był, jak co roku, świętem, w którym wyrażano wszystkim matkom najserdeczniejsze uczucia, podziękowania za wychowywanie dzieci na ludzi światłych i uczciwych, zaangażowanych w socjalistyczną codzienność. W Wielkopolsce przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych spotykali się w tym dniu z matkami. W dowód uznania za wzorowe wypełnianie obowiązków obdarowywano je Medalami Matki i kwiatami.

W województwie poznańskim 100 zasłużonych matek za przyczynę do budynku Wagi na Starym Rynku w Poznaniu. Witając przybyłe, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet — Maria Roszczakowa podkreśliła, że spotkanie to jest wyra-

zem szacunku i uznania dla matek za rolę, jaką pełnią w rodzinach, w wychowywaniu dzieci na sumiennych pracowników i szczerych patriotów. Podkreśliła, że rodzina jest pierwszą szkołą obywatelskich postaw, a kształtują ją właśnie matki. Przypomniała, że w ostatnich latach podjęto szereg ważnych decyzji ułatwiających matkom wychowywanie dzieci.

Następnie zebrany wręczono Medale Matki. Otrzymała go również przybyła na spotkanie zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Okręgowego Komitetu Partyjnej Partii Komunistycznej w Pławowach — Dąb Wycieczka. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada gratulując matkom odznaczeń stwierdził, że partia i państwo sta-

rają się zapewnić najlepsze warunki życia matce i dziecku, by wychowywaniu towarzyszyło poczucie spokoju, bezpieczeństwa i przyjaźni. Życzył matkom uśmiechu, radości i słodkich snów. Serdeczne życzenia przekazał także Dąb Wycieczka, a za jej pośrednictwem matkom bułgarskim.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Józef Świąt, przewodnicząca ZW Ligi Kobiet Maria Rynkiewicz. Matki z Poznania i województwa poznańskiego złożyły kwiaty pod Pomnikiem Braterswa Broni na Cytadeli, odwiedziły wiele zakładów pracy, uczestniczyły w galowym koncercie w Operze Poznańskiej.

Dokończenie na str. 4.

Zmarł C. Wycech

Wczoraj zmarł w Warszawie w wieku 78 lat Czesław Wycech — zasłużony działacz ruchu ludowego, były prezes Naczelnego Komitetu ZSL, były zastępca przewodniczącego Rady Państwa i były wieloletni marszałek Sejmu PRL.

Czesław Wycech przez sze-



reg lat pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Czesław Wycech odznaczony był Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Pogrzeb Czesława Wycecha odbędzie się na koszt państwa 30 maja br. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Powązkach (dawny wojskowy).

Wystawienie trumny ze zwłokami o godzinie 9 w Pałacu Prymasowskim. (PAP)

Obrady Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych

W dniach 25—26 maja 1977 roku w Moskwie odbyło się posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych, utworzonego w listopadzie 1976 r. w Bukareszcie przez Doradczy Komitet Polityczny Państw — Stron Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych: LRB — Petyr Mladenow, CSRS — Bohuslav Chnioupek, NRD — Oskar Fischer, PRL — Emil Wojtaszek, SRR — George Macoveanu, WRL — Frigyes Puja i ZSRR — Andriej Gromyko.

Na posiedzeniu Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych odbyła się wymiana poglądów i informacji dotyczących niektórych aktualnych problemów pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na kontynencie europejskim. Z zadowoleniem stwierdzono szerokie, pozytywne echo, jakie wywołała deklaracja państw — stron — Układu Warszawskiego „O nowe perspektywy odprężenia międzynarodowego, o umocnienie bezpieczeństwa i rozwój współpracy w Europie”, uchwalona przez Doradczy Komitet Polityczny.

Uczestnicy posiedzenia wskazali na wielkie zainteresowanie z jakim spotkały się wysunięte w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego propo-

zycje dotyczące posunięć zmierzających do zaprzestania wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia, do przezwyciężenia podziału Europy na przeciwstawne ugrupowania wojskowe i w tym kontekście propozycje o zawarciu między wszystkimi państwami — uczestnikami konferencji układu zobowiązującego je, że pierwsze nie zastoja przeciwko sobie wzajemnie broni nuklearnej, a także o tym, aby nie podejmować działań, które mogłyby doprowadzić do rozbudowy istniejących bądź utworzenia nowych ugrupowań i sojuszy wojskowo-politycznych. Opowiedzieli się oni za tym, aby takie środki zostały praktycznie rozważone z udziałem wszystkich zainteresowanych państw; będą oni nadal działać w tym kierunku.

★

26 bm. sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się na Kremlu z uczestnikami posiedzenia Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Stron Układu Warszawskiego, który obradował w Moskwie.

W spotkaniu wzięli udział: członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakow. PAP

Wielkopolska obchodzi Święto Ludowe

W atmosferze aktywizacji społecznej i produkcyjnej rozpoczęły się w Wielkopolsce obchody związane z przypadającym 29 bm. Świętem Ludowym. W tym tygodniu odbywają się wspólne otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych i kół ZSL, połączone plenarne posiedzenia instancji gminnych PZPR i ZSL, spotkania aktywów i weteranów ruchu ludowego. Mieszkańcy wsi uczestniczyć będą przeważnie w sobotę i niedzielę — w akademiach, festynach, wiecach, zabawach ludowych i imprezach sportowych oraz artystycznych.

Z ważniejszych imprez w

województwie poznańskim warto wymienić: koncert w parku śremskim i spotkanie z przodującymi rolnikami, wiec i koncert powiązany również z Wielkopolskimi Dniami Kurownika w Opalenicy, wiec i festyn ludowy w Rakoniewicach. W Kalisziem, oprócz odbytej już akademii z udziałem władz wojewódzkich, przewidziane są liczne imprezy ludowe, m. in. festyn w Dziadowej Kłodzie, Międzybórz, Rychtalu, wiec w Jaraczewie i Bolesławcu.

Z 50 weteranami ruchu ludowego spotkał się w Koninie członek NK ZSL Stefan Ignar. Dokończenie na str. 4.

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Audience w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 26 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora Republiki Nigru I. Sallitua, który złożył listy uwierzytelniające.

★

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 26 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora Republiki Zairu Boela Wa Boende, który złożył listy uwierzytelniające.

Konferencja KC SED

W Berlinie odbyła się konferencja KC SED poświęcona omówieniu dalszych zadań w dziedzinie masowej działalności politycznej partii. Przemawiając na konferencji sekretarz generalny KC SED, E. Honecker podkre-

ślił m. in., że jedność polityki gospodarczej i społecznej jest podstawowym źródłem sukcesów NRD.

Udany atak na Kapangę

Oficjalna zairska agencja prasowa podała, że w czwartek przed południem zairskie siły zbrojne zajęły Kapangę — ostatnie miasto w prowincji Szaba pozostające dotychczas w rękach powstańców.

Decyzja Moluków

Reprezentanci Frontu Wyzwolenia Moluków Południowych, którzy już czwarty dzień trzymają ponad 100 zakładników w szkole i w pobliżu w północnej Holandii, zwolnili w czwartek dwójce dzieci z grupy uczniów szkoły w Bovensmilde. Zostały one zwolnione na prośbę lekarzy.

Podróż G. Andreottiego

W Bukareszcie przebywał od środy z 2-dniową wizytą oficjalną premier Włoch G. Andreotti. Jest on pierwszym od zakończenia II wojny światowej szefem rządu włoskiego bawiącym w Rumunię.

Książę Fahdi u J. Cartera

W Białym Domu zakończyły się rozmowy między prezydentem USA J. Carterem a następcą tronu Arabii Saudyjskiej księciem Fahdem. Obserwatorzy określają wyniki rozmów amerykańsko-saudyjskich jako „rozczarowujące”.

Wybory w Irlandii

Premier Irlandii L. Cosgrave zapowiedział, iż wybory powszechne odbędą się 16 czerwca br. Na wniosek premiera prezydent republiki, P. Hillery, rozwiązał parlament.

We wrześniu

Elektrycznym z Poznania do Krzyża

Na trasie kolejowej od Rokietnicy koło Poznania do Krzyża szybki postępują prace przy elektryfikacji tego 70-kilometrowego odcinka. Jest to nader ważne przedsięwzięcie dla usprawnienia przewozów — przede wszystkim towarowych — na magistrali ze Śląska do portów w Szczecinie i Świnoujściu. Generalnym wykonawcą tej inwestycji jest poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, a ustawianiem słupów i rozwieszaniem sieci trakcyjnej, na których to pracach

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Z góry skazuje siebie na niepowodzenie ten, kto przedwcześnie się poddaje. I odwrotnie — nie nie traci, kto stara się dotrzymać kroku do końca. Więc — wszystko może zyskać.

Niby to prawdy powszechne, a jednak warte przypomnienia. Świeża ku temu okazja jest zakończenie rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłki nożnej.

Oto drużyna poznańska go Lecha przez wiele tygodni nie miała szans na spadek z I ligi — i nie dziwne go, bo grała w tym sezonie przeważnie słabo i bez powodzenia — dostownie w ostatnim tygodniu uratowała się przed zepchnięciem do niższej klasy. Trzy zwycięstwa, w tym dwa z bezpośrednimi konkurentami, sprawiły, że ambicja poznańskich piłkarzy mogła zostać nagrodzona. Ku autentycznej radości wielu tysięcy sympatyków sportu nie tylko w Wielkopolsce i ku rozpaczom niewielu poznańskich kibiców, którzy tej drużynie nigdy nie życzyli dobrze i zawsze się cieszyli z jej niepowodzeń.

To — jak mawiał Wańkowicz — taki „kundlizm”: nie mam ja, to i ty nie powinienes mieć. Co innego surowa nawet ocena, a co innego „kundlizm”. Ludziom spod tego znaku warto zadedykować opinie felietonisty tygodnika „Piłka Nożna”, Krzysztofa Mętraka, który po obejrzeniu jednego z meczów Lecha, wtedy, kiedy mogło się wydawać, iż zespół ten nie utrzyma się w I lidze, napisał: „Poznańscy (...) w istocie zasługują na drugą ligę (...) Szkoda, bo Poznań powinien mieć zespół na pierwszym froncie, jest to interes całego naszego piłkarstwa”.

I szczęśliwie ma Poznań nadal piłkarzy w I lidze. To przede wszystkim zasługa ich ambicji i tego, że nie zrezygnowali w sytuacji, która mogła się wydawać beznadziejna.

Tak trzeba — nie tylko w sporcie.

TK

E. Gierek w województwie bielskim

Dokończenie ze str. 1

innym, za swój zakład i — gion, za losy swojego kraju. Inaczej zresztą być nie może. Te wymagania i ta odpowiedzialność wynikają z kierowniczej roli naszej partii, wynikają z zaufania, jakim ją darzy cały naród.

Pozdrawiam z tego miejsca wszystkich zgromadzonych na dzisiejszym spotkaniu pracowników FSM i przedstawicieli innych czołowych zakładów pracy woj. bielskiego, członków partii i ZSMP oraz bezpartyjnych.

W krótkim stosunkowo czasie załoga waszego zakładu zyskała uznanie i autorytet w całym kraju. Wyprodukowaliście już ponad 150 000 małych „Fiatów”. Przyspieszyliście spłat kredytów zaciągniętych na zakup licencji i budowę fabryki, ziszciliście marzenia wielu ludzi pracy o posiadaniu własnego, nowoczesnego i ekonomicznego samochodu. Przekraczacie zadania ilościowe, podejmujecie skuteczne starania o wyższą jakość.

Chcę z tego miejsca gorąco wam za to podziękować. Czynem udowodniłiście, że Polak potrafi pracować dobrze, dokładnie i szybko. To co zostało zrobione nie powinno was jednak zadowalać. Trzeba walczyć o wyższą jakość, osiągać jeszcze więcej na zainstalowanych w waszym zakładzie maszynach.

Zbudowanie FSM było wynikiem jednej z wielu decyzji, jakie podjęło kierownictwo partii, realizując nową strategię rozwoju kraju zapoczątkowaną przez Komitet Centralny w 1971 r., sformułowaną w pełni przez VI Zjazd i rozwiniętą przez VII Zjazd naszej partii. Strategia ta ma jeden nadrzędny cel — dobro człowieka.

W okresie ostatnich lat zmienił się obraz Polski i zmieniło się życie naszego narodu. Bez przesady można powiedzieć, że nigdy w przeszłości postęp w Polsce nie był tak szybki i nie docierał tak szeroko. Przyswoić mi rację, jeśli powiem, że i w życiu każdego z tu obecnych w ciągu 6 z górą lat zaszły poważne, korzystne zmiany na lepsze. Ale oczywiście, w miarę wzro-

stu poziomu życia wzrastają również potrzeby. Widzimy to i staramy się tym wszystkim nowym potrzebom sprostać.

W minionym 5-leciu rozwiąaliśmy skutecznie problem za trudnienia wyjątkowo licznego młodego pokolenia Polaków. Zmodernizowaliśmy prze mysł. Posłaliśmy daleko na przód w dziedzinie plac, świad czeń społecznych i wielu innych. Obecnie skoncentrujemy wysiłki na trzech wielkich ogólnonarodowych problemach — budownictwie mieszkaniowym, gospodarce żywnościowej i przemyśle rybnym. Kierownictwo naszej partii i państwa będzie podejmować decyzje stwarzające warunki szybkiego postępu na wszystkich tych odcinkach. Ale zdajecie sobie — drodzy towarzysze — sorawie również dobrze jak ja, że to nie wystarczy. Sens uchwał V Plenum KC PZPR, sens naszej polityki, wy wodzący się z najlepiej rozumianych interesów społeczeństwa musi dotrzeć do kadry administracyjnej i gospodarczej wszystkich szczebli, musi znaleźć odbicie w każdym przedsięwzięciu, w każdym miejscu pracy. Musi znaleźć poparcie w postawie i w działaniu klasy robotniczej, ogółu ludzi pracy. Chodzi o to, by każdy uświadomił sobie w pełni głęboką treść hasła VII Zjazdu, że droga do wyższej jakości warunków życia wiedzie jedynie przez wyższą jakość pracy. Innej drogi nie ma i być nie może.

W minionym 6-leciu — dro dzy towarzysze — umocniliśmy w sposób zasadniczy bazę przemysłową naszego kraju, wykształciliśmy setki tysięcy nowych specjalistów. Trzeba teraz te wielkie możliwości, jakich nigdy jeszcze nie miał nasz naród, w pełni wykorzystać. Poprzez lepszą organizację i zarządzanie, poprzez wyższą dyscyplinę i wydajność, większą dbałość o jakość wyrobów, oszczędność materiałów, wyższą efektywność pracy — słowem przez wyższą jakość naszego wspólnego działania. Trzeba rozwinąć pracę w chowawczą wśród młodzieży, która przychodzi do przemysłu. Przyswoić zasady dobrej, rzetelnej roboty, by wyposażać ją w najlepsze, tradycyjne cechy i wartości klasy robotniczej. Jest to zadanie partii,

Posiedzenie Rady Ministrów i Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

go wykonanie tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych oraz przeprowadzenie w zamierzonej skali manewru postawionego na V Plenum KC PZPR. Rada Ministrów skupiła uwagę na takich dziedzinach działalności, jak: handel zagraniczny, przebieg wykonania rze czowego planu inwestycyjnego, sytuacja na odcinku zatrudnienia i płac oraz problemy równowagi rynkowej.

W handlu zagranicznym zadaniem podstawowym pozostaje intensyfikacja eksportu. Na kładą to na producentów obowiązek wykorzystania wszelkich możliwości zwiększenia produkcji towarów, które mają zbyt za granicą.

Dane za cztery miesiące wykazują, że występujące w działalności inwestycyjnej zjawiska i tendencje negatywne, nie zostały jeszcze opanowane w stopniu należywym. Aby zapobiec dalszemu rozszerzaniu frontu inwestycyjnego ograniczono program inwestycji nowych, uzależniając ich rozpoczynanie od prawidłowego przebiegu inwestycji już prowadzonych.

Sporo do zyczenia pozostawia dyscyplina wydatków. Na tym obszarze działania zadaniem najważniejszym jest uzyskanie właściwych, zgodnych z planem proporcji pomiędzy wzrostem zadań rzeczowych a zatrudnieniem i placami.

Rada Ministrów poddała analizie zagadnienia związane z rozwojem produkcji rynkowej. Na posiedzeniu zapadły operatywne decyzje, których celem jest zapewnienie realizacji zadań w nadchodzących miesiącach. Chodzi zwłaszcza o przyspieszenie procesów związanych z przeprowadzaniem manewru w gospodarce, zgod nie z uchwałą V Plenum KC PZPR.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła projekt zmian w ustawie o dyscyplinie wojskowej. W projekcie znalazły odzwierciedlenie treści ideowo-wychowawcze i zadania wynikające z uchwał III i VII Plenum KC PZPR.

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono wyniki konsultacji na temat założeń systemu emerytalnego rolników i ich rodzin. W świetle zebranych opinii uznano, że założenia systemu sprzyjają zwiększeniu za interesowania rolników wzrostem produkcji. W czasie konsultacji mieszkańcy wsi akceptowali przedłożone zasady przyszłego ubezpieczenia rolników, zgłaszając jednocześnie różne wnioski i propozycje. Prezydium Rządu zaleciło zespołowi powołanemu przez prezesa Rady Ministrów przygotowanie rozwiązań szczegółowych oraz opracowanie projektu ustawy i aktów wykonawczych. Dokumenty te będą w najbliższych miesiącach przedłożone rządowi. (PAP)

Nota ZSRR do rządu ChRL

Jak informuje Agencja TASS 19 maja Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wręczyło ambasadzie Chińskiej Republiki Ludowej notę w celu przekazania jej rządowi ChRL.

Nota stwierdza, że w Chinach coraz większego zasięgu nabiera wroga wobec ZSRR kampania prowadzona przez organy propagandy i oficjalne osobistości na wszystkich szczeblach. Prasa chińska i inne środki masowej informacji rozsiewają propagandę imperialistycznej, która już dawno skompromitowała się w oczach narodów. Usiłuje się wynaczyć politykę wewnętrzną ZSRR, mówi się o rzekomych agresywnych zamiarach Związku Radzieckiego wobec Chin, przedstawia w fałszywym świetle pokojową politykę zaaranżowaną ZSRR, głosi tezę o nieuchronności nowej wojny światowej, twierdząc nawet, że jest ona nieunikniona. Utrzymuje się, że ZSRR ani przez chwilę nie rezygnuje z myśli o podbiciu Chin. Wszystko to — stwierdza nota — jest nie do pogodzenia z elementarnymi normami, do których przestrzegania zobowiązane są wszystkie państwa, a tym bardziej utrzymujące ze sobą stosunki dyplomatyczne.

Nota głosi, że ta antyradziecka psychoza jest na rękę wyłącznie tym siłom, które chciałyby, aby Chiny pozostawały we wrogich stosunkach ze

KRONIKA DNIA

UDZIAŁ MŁODEGO POKOLENIA W ROZWOJU KONIŃSKIEGO

Cele i zadania pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży były tematem obradującego 26 bm. w Koninie plenum KW PZPR. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW w Koninie Tadeusz Grabski, podkreślono rosnący udział młodego pokolenia Polaków w społeczno-gospodarczym rozwoju województwa. Rola młodzieży w socjalistycznych przeobrażeniach naszego kraju otaczana jest wszechstronnym zainteresowaniem i troską tak partii jak i społeczeństwa. (zd)

FINAŁ OLIMPIADY O GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ

W Kórniku pod Poznaniem z udziałem 44 uczestników rozegrano finał Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy o Gospodarce Żywnościowej. Wszystkich finalistów cechowała bardzo dobra znajomość poruszanych zagadnień. W ogólnej punktacji najlepszymi okazali się Jan Muzolf, reprezentujący gminę Nowe Miasto, Wojciech Kodrane (gm. Gniezno) oraz Maria Zatoń (gm. Nekla). Zwycięzca będzie reprezentował województwo poznańskie na centralnej olimpiadzie w Warszawie. (zd)

STUDENCKIE SYMPOZJUM NAUKOWE

W zielonogórskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej im. Gagarina zakończyło się 26 bm. międzynarodowe studenckie sympozjum naukowe. W tym czternastodniowym spotkaniu uczestniczyło 70 reprezentantów studenckiego ruchu naukowego z uczelni technicznych Witebska (ZSRR), Hohenau i Weimaru (NRD), Budapesztu i Zielonej Góry.

Obrady toczyły się w trzech sekcjach tematycznych: budownictwa, elektrotechniki oraz mechaniki. Przedstawiono referaty ilustrujące osiągnięcia i kierunki działania wyższych uczelni w procesie komunistycznego wychowania młodzieży. (PAP)

Rozmowy E. Babiucha w RFN

Przewodniczący Klubu Poselskiego, PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Edward Babiuch, który stoi na czele delegacji Klubu Poselskiego PZPR, przebywającej na zaproszenie frakcji parlamentarnej SPD z kilkunniową wizytą w RFN, przeprowadził rozmowy z czołowymi politykami partii koalicji rządowej: przewodniczącym SPD Willy Brandtem, przewodniczącym FDP i ministrem spraw zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem oraz przewodniczącym frakcji FDP w Bundes tagu Wolfgangiem Mischkiem.

Na spotkaniu z przedstawicielami frakcji parlamentarnej SPD członkowie delegacji dokonali wymiany poglądów na temat zadań na przyszłość w stosunkach między Polską i Republiką Federalną. Przedmiotem dyskusji były sprawy z zakresu polityki zagranicznej, oświaty i wychowania oraz nauki i techniki.

Rozmowy cechowała rzeczowość i wola rozwiązywania problemów stojących na drodze do głębszego pogłębienia procesu normalizacji stosunków między Polską a RFN.

Edward Babiuch spotkał się również z przewodniczącym Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Herbertem Miessem i jego zastępcą — Hermanem Gautierem. (PAP)

Elektrycznym z Poznania do Krzyża

Dokończenie ze str. 1

koncentruje się obecnie wysiłek budowniczych, zajmują się brygady Przedsiębiorstwa Kolejowego Robot Elektrifikacyjnych z Warszawy.

Roboty te prowadzi się przy normalnym ruchu pociągów, co znacznie je utrudnia. Brygady PKRE starają się więc jak najsprawniej pracować i najszybciej ukończyć powierzone zadania. Włączenie odcinka z Rekielnic do Krzyża do eksploatacji elektrycznej nastąpi — jak nas poinformowano — w Zachodniej DOKP w Poznaniu — we wrześniu tego roku, z okazji Dnia Kolejjarza.

Jednocześnie przystąpiono do robót fundamentowych i ustawiania słupów za Krzyżem w kierunku Szczecina. (bop)

Poszukiwany w Tatrach turysta znalazł się w... Kaliszu

Od 20 bm. specjalne patrole GPRP oraz Komenda MO w Zakopanem poszukiwały w Tatrach i ich rejonie zaginionego turysty Jana Szlafa; tymczasem MO odnalazła go całego i zdrowego w Kaliszu.

Oto co na ten temat mówi profilaktyk centrali GPRP w Zakopanem Krystyna Salyga: „Bardzo cieszymy się, że „złuba” została odnaleziona. Jest to jednak klasyczny wręcz przykład nieodpowiedzialności i lekkomyślności wycieczkowicza, który nikomu nie

nie mówiąc oddał się od wycieczki w Morskim Oku i na własną rękę pojechał do domu. Kierownik wycieczki zaalarmował GPRP i przestał się sprawą interesować — nie odwołał alarmu. Tymczasem dziesiątki ratowników w dzień i w noc prowadziło poszukiwania w Tatrach; do akcji wprowadzono helikopter. Szukała zaginionego także komenda MO.

Niestety, nie znalazł się nadal drugi poszukiwany w Tatrach turysta — 21-letni Marek Krzeszewski z Bytomia. (PAP)

Statystycznie o gospodarce Indii

Rok 1976/77, zakończony 31 marca, przyniósł Indiom spadek dochodu na głowę ludności o około 2 procent. Stało się to mimo wzrostu produkcji przemysłowej o przeszło 7 procent i ożywienia w budownictwie. Jak zwykle, na całoci obrazu zaczęło rolnictwo, którego udział w dochodzie narodowym wynosi 49,3 procent. Wskutek gorszej pogody produkcja rolna była w 1976/77 o 5,5 procent mniejsza niż w roku poprzednim, kiedy padł indyjski rekord produkcji zboża — 121 mln ton. Tym razem zbiory wyniosły 112 milionów ton.

Po raz pierwszy od 4 lat eksport indyjski był w 1976/77 większy od importu; nadwyżka wyniosła około 80 mln dolarów. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcińkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 tacy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35029. U-17

Wskrzeszenie białego łososia

Korespondencja z ZSRR

Do niedawna hodowla ryb słodkowodnych w ZSRR opierała się głównie na naturalnej reprodukcji zasobów rybnych. W tych warunkach tzw. małe jeziora dostarczały zaledwie 6-8 kg z hektara. Natomiast po usunięciu z tych jezior zbędnej roślinności i bezwartościowych gatunków ryb oraz wpuszczeniu narybku szybko rosnących cennych odmian — wydajność w tych naturalnych zbiornikach wodnych wzrosła do 130 kg ryb z hektara.

W bieżącej pięcioletniej nastąpił 1,7-krotny wzrost produkcji ryb w państwowych gospodarstwach rybnych. Na zaplanowanie tak znacznego wzrostu pozwala wprowadzanie w coraz szerszym stopniu przemysłowych metod hodowli. Już w latach 1960-1976 dzięki zastosowaniu kompleksowych, nowoczesnych środków hodowli połowy np. ryb jesiotrowatych podwoiły się.

Interesującym przykładem troski o zwiększenie zasobów cennych gatunków ryb mogą być wyniki osiągnięte przez ichtiologów i hodowców w przemysłowej hodowli kaspijskiego białego łososia, zwanego również białorybem, a należącego właśnie do jesiotrowatych. Dodajmy, że białoryb nie występuje nigdzie poza ZSRR.

Według przypuszczeń ichtiologów białoryb jest potomkiem nelm, która przy końcu epoki lodowcowej przetrwała z Bałtyku do dopływów Wołgi, a z jej wodami — do Morza Kaspijskiego, gdzie się zaaklimatyzowała.

Przed zbudowaniem na Wołdze zapór hydrowłazów, białoryb, zgodnie z instynktem, odziedziczonym po przodkach, przyszykował się do zimna, odbywał w okresie tarła wielomiesięczne wędrówki, aby

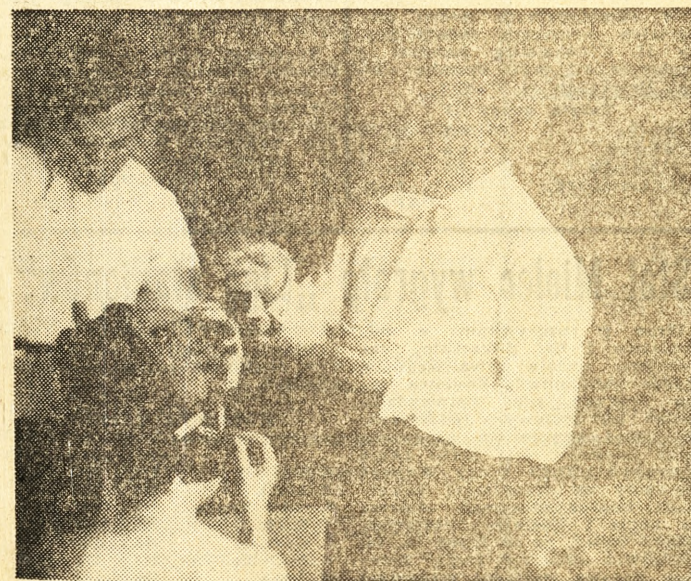
dotrzeć do znajdujących się nieraz w odległości 3000 km. północnych dopływów Wołgi, które służyły mu jako tarliska. Wraz ze zbudowaniem wolfrazowych zapór wodnych naturalne rozmnażanie się białego łososia faktycznie ustało; jego połowy ograniczyły się do pojedynczych sztuk. Powstało niebezpieczeństwo wymarcia tego cennego gatunku ryb, ponieważ tylko nieliczne egzemplarze docierały do tarliska.

W tej sytuacji ichtiologowie opracowali system środków zmierzających do odbudowy zasobów białoryba w Morzu Kaspijskim. Cały cykl rozpoczyna się od przemysłowej hodowli narybku w stawach. Stamtąd wypuszcza się go do Wołgi lub do przedniej części jej delty, gdzie rozsiada się go w miejscach najbardziej nadających się do jego „tuczania”.

W latach 1959-1976 wyhodowano w gospodarstwach rybnych, specjalizujących się w hodowli ryb jesiotrowatych, około 33 mln sztuk narybku białego łososia, który wpuszcza no bezpośrednio do Morza Kaspijskiego. Narybek ten po kilku latach wraca do Wołgi w postaci dorosłych osobników. Ich liczba szybko rośnie. Według danych Kaspijskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Gospodarki Rybnej, do Wołgi wróciło na okres tarła w roku 1970 zaledwie 200 sztuk reproduktorów, w 1972 r. — 3000 a w 1976 r. — już ponad 20 000.

Obecnie modernizuje się i zwiększa potencjał gospodarstw rybnych, zajmujących się hodowlą białego łososia, tak aby co roku osiągać 15-milionowy narybek.

WIKTOR KISIEŁOW



Antoine ze swoim ostatnim uczniem — Januszem Szymańskim. Fot. — Archiwum

Mistrz — wychowawca

U „Janusza”

Moje pierwsze wrażenie po wejściu do zakładu fryzjerskiego Janusza Szymańskiego przy ul. Dzierżyńskiego 67 w Poznaniu — to rozczarowanie. Wiele o nim słyszałam, a tu okazuje się, że zakład jak zakład, tyle że może od innych mniejszy i bardziej ciasny. Ale im dłużej oczekuję w kolejce, tym lepiej tutaj się czuję, bo przytulnie, z radia płynnie przyjemna muzyka, na stolikach wiosenne kwiaty, uprzejma obsługa.

Szef zakładu, Szymański, który ma na imię Jan, ale panie przechrzciły go na Janusza, najbardziej dumny jest ze swojego najstarszego syna, również Janusza.

— Janusz jest artystą — powiada ojciec i na dowód, że nie jest to tylko rodzicielskie przechwałanie, pokazuje mi kilka albumów zdjęć oraz wycinki prasowe. Janusz — junior ze swoimi modelkami, najpiękniejsze fryzury, które wykonał Janusz, a także kostiumy jego autorstwa, Janusz na pokazach fryzjerskich w różnych miastach kraju i Europy. Janusz z Antoinem i Antoine z całą rodziną Szymańskich. Janusz z siostrą Miłostawą, na której głowie wykonał fryzurę wysokości 1,5 metra pod nazwą „Maria Antonina”. Czasopisma polskie i zagraniczne; w opisach pokazów fryzjerskich, rewii i konkursów międzynarodowych przewija się nazwisko Janusza Szymańskiego. Wśród nich pięćdziesiątka z sierpnia 1968 roku, w którym w wywiadzie z Antoinem podkreślono słowa mistrza: — „Hm, chce pan ko-

stąpi w moim fotelu? Sądzę, że odpowiednim człowiekiem (...) będzie Janusz. Tak, Janusz Szymański. To bardzo zdolny, oddany całemu sercem zawodowi młody człowiek. I ogromnie pracowity”. — Janusz był jedynym poznańskim stypendystą Antoiniego Cierplikowskiego — wyjaśnia ojciec Szymański. — Wyjechał do Paryża w roku 1967 po zdobyciu I nagrody w kategorii młodzieżowej w ogólnopolskim konkursie fryzjerskim w Katowicach. Miał wtedy 19 lat. Antoine był z niego bardzo zadowolony i przedłużył mu stypendium. — Rzemiosło zaczął Janusz uczyć się u pana? — pytam. — Nie tylko rzemiosło, ale te go, co w zawodach usługowych najważniejsze, to znaczy odpowiedniego podejścia do klientów, uprzejmości, cierpli-

Polskie realia (VI)

Sprawiedliwie, mierząc pracę

Dzisiaj trochę już o nich zapomniało, ale jeszcze przed niewiele laty o tej rodzinie pisało się i mówiło namiernie. Nie dziwnego. Najstarszy syn jest profesorem, wybitnym specjalistą w zakresie genetyki, drugi — doktorem medycyny, dwaj inni wybrali pracę z młodzieżą, i ten zaś został na ojcowiznie i też zrobił karierę — pioniera nowoczesnego rolnictwa. Inna rodzina, robotnicza: pielegniera, dwie nauczycielki, dziennikarz, naukowiec. Oto dwa tylko przykłady wykorzystania różnych szans, konsekwencji duchowości społecznej oraz niezależnienia się drogi zawo- łowej dzieci od sytuacji rodziców. Czy — pytanie to chyba retoryczne — w pierwszym przypadku całe rodzeństwo można zaliczyć do chłopstwa, a w drugim — do klasy robotniczej?

Tym razem, wbrew pozorom, nie będzie reportażu w rodzaju sagi rodzinnej. Na przytoczone wyżej przykłady spojrzmy inaczej, jak na oczywiste dowody zacierania się granicy między podstawowymi klasami społecznymi. Lenin mówił o nich, że są to „wielkie grupy ludzi, różniące się między sobą miejscem zajmowanym w historycznie określonym systemie produkcji społecznej, stosunkiem (przeważnie usankcjonowanym i ustalonym przez prawo) do środków produkcji, rolą w społecznej organizacji pracy i — co za tym idzie — sposobem otrzymywania i rozmiarami tej części bogactwa społecznego, którą rozporządza”. W tym rozumieniu o pierwszej rodzinie nie można oczywiście powiedzieć — chłopstwa, o drugiej zaś — robotniczego.

Celem socjalistycznego rozwoju społeczeństwa jest dążenie do zrównania wszystkich obywateli pod względem socjalnym. Jego pełna realizacja to jeszcze sprawa odległa, lecz już obecnie — jak tego dowodzą obydwa przykłady — można mówić o znacznym zbliżeniu do siebie różnych klas i warstw społecznych. Przyczyną są wielorakie, lecz czytelnie dla każdego, kto ma otwarte uszy i oczy, umie przy tym wyciągać logiczne wnioski. W okresie powojennym w wyniku socjalistycznych przeobrażeń, jakie się w Polsce dokonywały, można coraz pełniej realizować zasady egalitaryzmu i sprawiedliwości społecznej, uznane za podstawowe w naszym

ustroju. Socjalistyczna prędkość przemysłu i rolnictwa za początkowała proces przemian społecznych i politycznych oraz zacieranie się różnic między pracą fizyczną i umysłową. W rezultacie niemal w każdej polskiej rodzinie znaleźć można kogoś, kto należy do innych grup niż rodzice lub do grup przejściowych — albo na styku klasy robotniczej i inteligencji, albo — chociaż rzadziej — inteligencji i chłopstwa. Dla dokonujących się przemian nie mniejsze znaczenie mają również inne przyczyny — uzależnienie poziomu życia od pracowitości i troski o wysoką jakość produkcji, a także możliwość korzystania z różnych świadczeń socjalnych.

Równość i sprawiedliwość — przywileje obejmujące wszystkie klasy społeczne — realizuje się w naszym kraju jako prawo do wszechstronnego rozwoju osobowości każdego obywatela. Jeżeli socjalistyczne państwo za cel podstawowy stawia sobie realizację zasady udziału mas we współgospodarzeniu i współdecydowaniu o kierunkach i tempie dalszego rozwoju, winno zapewnić wszystkim jednakowe szanse w dostępie do tego wszystkiego, co niesie nam postęp cywilizacji i rozwój kultury.

Tak zwana siła przebicia, decydująca o życiowym powodzeniu przedstawicieli obu wspomnianych rodzin, to przecież nie innego, jak umiejętne wykorzystanie szans dostępu do najwyższych stopni wykształcenia, prawa do pracy i korzystania z dóbr kultury. W świadomości Polaków w okresie wojennym utrwaliła się również jednoznaczna ocena socjalizmu i zasady ochrony zdrowia, ubezpieczenia społecznego i wypoczynku — by poprzestać tylko na niektórych przejawach egalitaryzmu społecznego. Dążenie do realizacji zadań gospodarczych występuje zawsze w połączeniu z troską o elementarne sprawy człowieka — jego bezpieczeństwo przy warstwie pracy, odpowiednie warunki socjalne właściwy kształt stosunków międzyludzkich.

W odczuciu społecznym ostatnich lat przyniosły zdecydowaną poprawę warunków życia, chociaż wiele jest jeszcze do zrobienia. Realizując zasady sprawiedliwości społecznej, państwo — znana to sprawa — przeznacza na ten cel ogromne środki. Jeśli jednak stwierdzamy, że mamy do tego pra-

wo, to mamy przecież również określony obowiązek — dobrej rzetelnej, wydajnej pracy. Tyko bowiem w ten sposób osiągnąć można coraz wyższy poziom życia. Są jednak wśród nas obiboki, czy jak ich dawniej nazywano — bumelanci, głoszący bez żenady swoje, już przysłowiowe: „czy się stoi czy się leży...”. Czy można naradzać także niespołeczne formy zachowania, mechanizmy stosujące zasady socjalistycznej równości w formie zrównania dochodów niezależnie od ilości i jakości pracy?

Oczywiście, zdarza się jeszcze, że wartości materialne dają społeczną przewagę, a dobra praca wydaje się przy nich nie należycie wynagradzana. Są to jednak zjawiska patologiczne, prędzej lub później eliminowane z naszego życia. Zależy to w znacznym stopniu od postawy członków partii, aktywności konferencji samorządów robotniczych i politycznego wyrobienia.

O jednym jeszcze aspekcie realizacji fundamentalnej zasady ustroju — „każdemu według jego pracy” — trzeba tu powiedzieć koniecznie: nie można traktować oddzielnie problemu wzrostu płac od wzrostu wydajności i jakości pracy, czyli od wkładu każdego pracownika w tworzenie wartości materialnych, społecznych i kulturalnych naszego narodu. Jest to sprawa zwykłej ludzkiej uczciwości. Wiele trzeba jeszcze w tym zakresie zrobić, a świadczą o tym dysproporcje między rezultatami osiąganymi przez pracowników sąsiednich stanowisk, zakładów całych dziedzin gospodarki.

Realizacja zasad społecznej równości i sprawiedliwości jest w pełni możliwa tylko w socjalistycznym systemie ustrojowym. Dowodzi tego ponad trzydziestoletni okres w dziejach wszystkich polskich rodzin. Kariera zawodowa i życiowe powodzenie każdego z nas są owym przyszłociowym papierkiem lakmusowym wykazującym wartość socjalistycznego humanizmu. Bo przecież to nie piękne hasła i najbardziej nawet wzniosłe deklaracje jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wyczerpały miliony nowych mieszkań, szkoły, domy kultury, szpitale. Zbiorowe wielkie dzieło powstało i rozwija się wysiłkiem woli, ręką i umysłem nas wszystkich.

ZYGMUNT ROLA

Kardiolider — nie tylko dla pilotów

Naukowcy z Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie konstruowali elektronicznego „mierzniaka” czułości akcji serca — tzw. kardiolider.

Urządzenie to, w odróżnieniu od starych tradycyjnych, pozwala na badanie tętna w ruchu, a także dokładną, ciągłą ocenę stanu układu

krążenia i czułości akcji serca. W momencie przekroczenia „barier” akcji serca, sygnały na kazuja zwiększenie bądź zmniejszenie wysiłku. Kardiolider wykorzystywany jest przede wszystkim podczas badań pilotów, ale może znaleźć również szersze zastosowanie np. w lotnictwie komunikacyjnym i sportowym, w bada-

niach skoczków spadochronowych, sportowców przygotowujących się do wielkich zawodów oraz osób cierpiących na schorzenia serca.

Produkcji tego pożytecznego urządzenia zamek podjął się Warszawski Zakład Aparatury Rentgenowskiej i Urządzeń Medycznych. (PAP)

POZNAJMY



EDWARD ANTKOWIAK

pracownik przeładunkowy w Oddziale III Towarowo - Specjalnym PKS w Poznaniu.

Od 27 lat wzorowo wywiązuje się z różnego rodzaju prac przeładunkowych powierzanych brygadzie. Ceniony jest w kolektywie przede wszystkim za fachowe umiejętności przy montażu i demontażu ciężkich maszyn i urządzeń, co w połączeniu z talentem organizatorskim procentuje dobrymi wynikami całej brygady. Co roku wyróżnia się też przy urządzaniu stoisk wystawowych na Międzynarodowych Targach Poznańskich; formą uznania dyrektora oddziału są dlań liczne wyjazdy za granicę, do prac przy przygotowywaniu ekspozycji na różnych targach i wystawach.

(bop)



Dr EUGENIUSZ WIECZOREK

lekarz medycyny, ordynator oddziału chirurgicznego szpitala Zespołu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku.

Jest specjalistą drugiego stopnia w zakresie chirurgii. Po 8 latach pracy naukowej w ośrodku akademickim, gdzie pełnił funkcję adiunkta, zdecydował się przenieść do Grodziska. Jego doświadczenie i kwalifikacje oraz właściwy stosunek do chorych zapewniają mieszkańcom gminy Grodzisk wysoką specjalistyczną, chirurgiczną pomoc. (len)

czeladniczy, później mistrzowski.

Marek uczy się zaocznie w liceum ogólnokształcącym i przygotowuje się do egzaminu dojrzałości. Po maturze będzie dawał egzamin mistrzowski z fryzjerstwa i zostanie w zakładzie ojca. Poza tym maluje (jego obrazy brały udział w kilku wystawach zbiorowych) i — jak mówi — zainteresowania plastyczne pomagają mu w osiągnięciu sukcesów w zawodzie fryzjerskim.

Nie musi się więc — Szymański-senior troszczyć o losy swojego zakładu przy ulicy Dzierżyńskiego, który przez 30 lat zdobył dobrą markę. Szef nie raz choruje, od stania przez kilkadziesiąt lat nad głowami klientów dokuczają mu bóle kręgosłupa i żylaki. Ale trudno odejść od zawodu, chociaż lekarze od dawna mu to zalecają.

Obserwując pracę fryzjerek i fryzjerów w zakładzie pana Szymańskiego — przekonaliśmy się, że tutaj długo jeszcze będzie się chciało przychodzić.

GRAŻYNA SZULAK

Rady Jakości Produkcji w przemyśle drzewnym

Nagrody za dobrą robotę materialne sankcje za brakoróbstwo

Niestaranny montaż, zła jakość okuć i zamków, a zwłaszcza nietrwałe ich umocowanie; wady lakieru i odfekalowanie się powierzchni — to podstawowe przyczyny licznych reklamacji dotyczących naszych mebli. Listę mankamentów powiększają uszkodzenia w transporcie i magazynowaniu oraz kłopoty, które sprawiają nieraz przesyłki niekompletne, nie zawierające wszystkich niezbędnych części i detali.

Te i wiele innych problemów związanych z jakością w przemyśle drzewnym poruszano niedawno na roboczej naradzie w Urzędzie Rady Ministrów.

Obecnie można już poinformować o pierwszych konkret-

nych przedsięwzięciach, które powinny przyczynić się do poprawy sytuacji. Zgodnie z poleceniem ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, do resortowego programu poprawy jakości i nowoczesności wyrobów na lata 1977—80 i do programów dla zjednoczeń i fabryk zostały wniesione rygorystyczne uzupełnienia. Uregulowano sprawę odpowiedzialności za całość zadań dotyczących jakościowego poziomu produkcji. Za te zagadnienia odpowiadać będzie — imiennie — jeden przedstawiciel kierownictwa zakładu, pełniący nadzór nad pracą służb normalizacyjnych, wzornictwa przemysłowego i kontroli ja-

kości. Co kwartał, w zjednoczeniach oraz w zakładach produkcyjnych, dokonywać się będzie analiza wyników jakościowych, uwzględniając przy tym opinie i wnioski powołanych w fabrykach Rad Jakości Produkcji.

Od oceny rad będą też w dużym stopniu zależeć wyróżnienia pracowników i całych wydziałów poprzez przyznawanie im nagród, awansów i dyplomów oraz popularyzowanie ludzi dobrej roboty. Należy podkreślić, że wprowadzono poprawki w dotychczasowym systemie premiowania za wysoką jakość i stosowania materialnych sankcji za brakoróbstwo.

PAP

Kongres związkowców

Czechosłowacji

W czwartek, w drugim dniu obrad IX Kongresu Czechosłowackiego Rewolucyjnego Ruchu Związkowego (ROH) kontynuowano dyskusję nad referatem sprawozdawczym, wygłoszonym przez Karela Hoffmanna.

W imieniu polskich związkowców i wszystkich ludzi pracy PRL serdecznie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad przekazał uczestnikom kongresu przewodniczący delegacji polskiej, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ, Władysław Krucek.

Mówiąc z uznaniem o wszechstronnych sukcesach odnoszonych przez Czechosłowację w budownictwie socjalistycznym, W. Krucek podkreślił jednocześnie wszechstronny rozwój współpracy między obu naszymi krajami, zwłaszcza współpracy gospodarczej. (PAP)

Sport-sport

Szczypiornistów Grunwaldu

stać na lepszą lokatę

Poznańska prasa poświęcała dużej miejscie koszykarzom AZS-u, które zajęły trzecie miejsce w rozgrywkach ligowych. Znaczenie mniej pisało o piłkarzach rezerw Grunwaldu, którzy wywalczyli tę samą lokatę. Przyczyną mniejszego zainteresowania rozgrywkami szczypiornistów było kilka. Nie były one prowadzone systematycznie (zdarzało się, że z uwagi na występy reprezentacji robiono w nich nawet miesięczne przerwy); ostatnie mistrzostwo Grunwaldu rozgrywano dopiero w maju, a nie jest to okres sprzyjający dla halowej dyscypliny sportu; na zmniejszenie zainteresowania wpłynął również fakt, że kilka spotkań Grunwald musiał rozegrać w nowej sali WOSIR bez udziału publiczności.

Nie umniejsza to jednak wcale sukcesu wojskowych. Trzeba od razu dodać, że podopieczni trenera Bolesława Olejniczaka mogli nawet sięgnąć po tytuł wicemistrzów kraju. (Śląsk Wrocław jest od kilku sezonów poza konkurencją). Ze tak się nie stało zawodnicy mogą mieć pretensje wyłącznie do siebie. Brak dyscypliny taktycznej, momenty dekoncentracji w grze spowodowały, że wojskowi przegrali mecz ze Stalą w Mielcu, prowadząc na 10 minut przed końcem różnicą 5 bramek. Podobnie było w Łodzi i na jednym meczu we

Wrocławiu. Straconych punktów nie dało się już później nadrobić.

Innym elementem utrudniającym szczypiornistom Grunwaldu poczynania na boisku była czeska gra w osłabieniu. Karne minuty jakie utrzymywali zawodnicy nie były wynikiem ich ostrej gry (wojskowi grali nawet zbyt miękko) lecz niepotrzebnych odzywek na boisku kierowanych do partnerów z drużyny lub do sędziów. O ile zawodnicy wyeliminują te niedostatki są w stanie w przyszłym sezonie zająć jeszcze lepszą lokatę.

W zakończonych rozgrywkach Grunwald odniósł 18 zwycięstw, 4 meczu zremisował a 14 przegrał. Najskuteczniejszymi zawodnikami w zespole wojskowych byli: J. Kuleczka (członek kadry narodowej) — 176 bramek, T. Dybół — 114, Z. Dybół — 111, A. Roesler — 107, S. Jarzyński — 98 i Z. Ratajczak — 67 bramek. Obecnie zespół korzysta z zasłużonego odpoczynku, lecz już wkrótce wznowione zostaną przygotowania do następnego sezonu, który rozpoczyna się bardzo wcześnie, gdyż już 28 sierpnia, 28 czerwca wojskowi wyjadą na zgrupowanie do Wągrowca gdzie przebywać będą do 16 lipca. Drugi obóz przewidziany jest od 1 do 14 sierpnia w Czerwińsku. (wil)

Matkom słowa uznania

Dokończenia ze str. 1

w czasie którego wręczono im kwiaty. Wykonawcami koncertu przygotowanego przez WK FJN w Poznaniu i poznański Pałac Kultury były przede wszystkim dzieci. Liczne spotkania środowiskowe odbyły się w szkołach. (bg)

W województwie kaliskim 38 najbardziej zasłużonym matkom rodzin wielodzietnych i zastępczych wręczono Medale Matki. W szkołach młodzież przygotowała kwiaty dla swoich matek, programy artystyczne.

Akademia i koncert z okazji Dnia Matki odbył się wczoraj w Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie. Przybyli przedstawiciele władz z I sekretarzem KW PZPR Stanisławem Kuleszą i wojewodą leszczyńskim Eugeniuszem Pacią. Złożyli oni wyrazy szacunku i uznania wszystkim matkom.

37 kobiet udekorowano Medalem Matki. W części artysty-

cznej wielu wzruszeń dostarczyli uczniowie Gminnej Szkoły Zbiorczej ze Śmigła, występujący z wierszami i piosenkami.

We wszystkich gminach województwa leszczyńskiego odbyły się wczoraj spotkania z matkami, które otrzymały wiązanki kwiatów i upominki od przedstawicieli gminnych komitetów FJN. (tt)

Przed świętem z grupą matek województwa pińskiego spotkał się I sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski i wojewoda piński Andrzej Sliwiński. Podczas tego spotkania na ręce zebranych złożono serdeczne podziękowania za trud wychowywania dzieci i młodzieży. Najbardziej zasłużonym wręczono Medale Matki.

We wszystkich szkołach harcerze zorganizowali spotkanie z matkami, które otrzymały kwiaty, upominki. Ponadto za prezentowano im dorobek artystyczny zespołów amatorskich. (ryk)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Roman Bratny: kończę powieść pt. „Rozstrzelane wesele”, w której, podobnie jak we wszystkich moich utworach, sięgam do lat okupacji, choć akcja dzieje się w czasach dziejczych w różnych środowiskach. Niedawno złożyłem w „Czytelniku” książkę z pogranicza eseistyki i wspomnień, zatytułowaną „Pamiętnik moich książek”. Są to szkice i notatki, które prowadziłem do końca lat sześćdziesiątych.

Wanda Jakubowska: jestem pochłonięta przygotowaniami do filmu o Ludwiku Waryńskim. Chciałabym przybliżyć widzom tę wspaniałą postać,

ukazać początki polskiego socjalizmu. Tytułową rolę w filmie, do którego zdjęcia zaczyna my w lipcu, grać będzie młody aktor Teatru „Rozmaitości” w Warszawie Tomasz Grochoczyński.

Jan Młodożeniec: wróciłem właśnie z miesięcznego urlopu i będę robił obwolutę i okładkę do książki Stanisława Zielińskiego „Wycieczki balonem nr 6”.

Henryk Boukolowski: w Teatrze Adekwatnym przygotowujemy przegląd przedstawień ostatniego sezonu, który trwać będzie od 5 do 13 czerwca. W TV wystąpię w sztuce Ireneusza Iredyńskiego „Idol” w reż. Wojciecha Marczewskiego i w „Medei” Eurypidesa w reż. Jerzego Wójcika. (PAP)

Racjonalizatorzy ze stetoskopem

W Akademii Medycznej w Poznaniu od wielu lat aktywnie działa zespół racjonalizatorów. W ostatnim okresie zwraca się na baczniejszą uwagę m. in. na techniczne doskonalenie diagnostyki w zakresie chorób nowotworowych i układowych naczyń, reanimacji i anestezjologii, optymalizacji urządzeń służących rehabilitacji inwalidów oraz metod badania i kontroli nowych leków i materiałów sanitarnych. W roku ubiegłym pracownicy i studenci uczelni wzięli udział w Międzynarodowym Salonie Techniki Medycznej „Salmed-76” oraz w dwóch gielach i trzech wystawach ukazujących postęp techniczny w medycynie, farmacji oraz pielęgniarstwie.

Projekty wynalazcze powstające w Akademii Medycznej zgłaszane są do systematycznie organizowanego w tej uczelni Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, a ich autorzy uzyskują wyróżnienia w eliminacjach wojewódzkich i centralnych. Wyróżnienie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej otrzymał Stefan Dombek za projekt przystawki kontrolno-alarmowej do respiratora, zaś drugą nagrodę w konkursie ogólnokrajowym przyznano zespołowi pracowników za aparat do prowadzenia i pomiaru ruchu izokinetycznego. Akademii Medycznej za udział w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki zdobyła czołową lokatę w grupie uczelni. (zr)

Trzęsienie ziemi w Turcji i Iranie

Radio tureckie poinformowało, że w czwartek o godz. 5.25 (czasu warszawskiego) nastąpiło we wschodniej Turcji silne trzęsienie ziemi. Chwilowo brak doniesień o stratach materialnych i ofiarach w ludziach.

Trzęsienie ziemi, które nawiedziło wschodnią Turcję, zostało również zarejestrowane w zachodniej części Iranu. Nie napłynęły doniesienia o ofiarach w ludziach bądź stratach materialnych. (PAP)

Wielkopolska obchodzi Święto Ludowe

Dokończenia ze str. 1

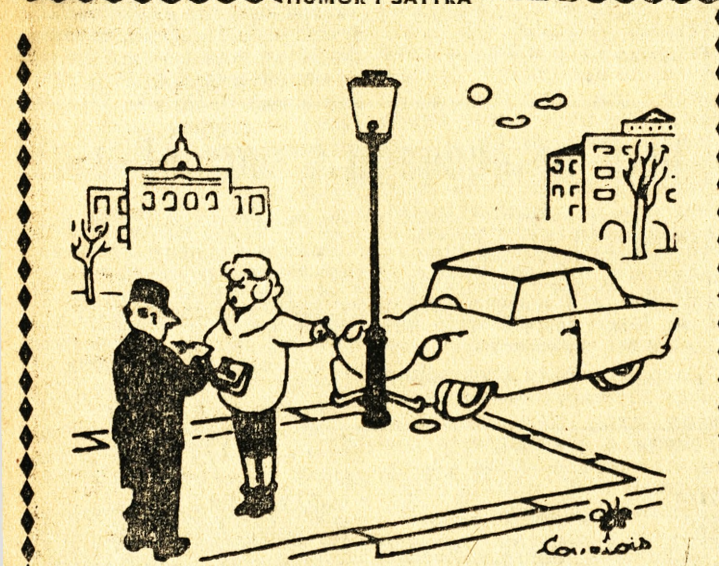
Dzisiaj odbywa się akademicka z udziałem władz politycznych i administracyjnych województwa w Babiaku. Uczestnicy obchodów Święta Ludowego we wsi Sobótka Stara będą świadkami odsłonięcia sztandaru GK ZSL w Grabowie.

W trzydniowym czynnie społecznym na rzecz swoich wsi uczestniczą członkowie partii, ludowej i bezpartyjni w woj. leszczyńskim. Na uroczystości Święta Ludowego, które odby-

wać się będą w przyszłą niedzielę w gminach zaproszone delegacje górników i hutników ze Śląska.

W woj. pińskim większe imprezy z okazji Święta Ludowego przewidziane są w 24 miejscowościach, w tym akademickie z udziałem władz wojewódzkich w sobotę w Krajence, jeden z siedmiu wieców ludowych połączony będzie w Białogórze z obchodami ku czci Adama Grzymały-Siedleckiego. (emp)

HUMOR I SATYRA



— Proszę mi powiedzieć, co tu robi ten stup o 2 w nocy?

H. Czaja et consortes daleko od realiów

Przewodniczący centrali rewizjonistycznej „Związku Wypędzonych” H. Czaja wystąpił w Bonn z oświadczeniem w obronie „polskich rzeczowników praw człowieka”. Nie jest to pierwszy głos solidarności rewizjonistów z pewnymi ludźmi w Polsce. Na zakończonym w tych dniach w Koblencku zjeździe „Związku Gdańszczan”, który nieprzypadkowo zbiegł się w czasie z „Dniami Hamburga” w Gdańsku, również wiele mówiono o prawach człowieka, nie rezygnując przy tym z odwetowych hasł i z zapewniania o prowizoryczności rozwiązań granicznych w Europie.

Niedawny zjazd ogólnopolski „Unii Wypędzonych i Uchodźców w CDU”, będącej forpocztą rewizjonizmu w chadecji zachodniemieckiej, obrał sobie w ogóle za motto spotkania „prawa człowieka i prawa obywatelskie”. Praktycznie cały ten zjazd upłynął na żądaniu „praw dla Niemców w Europie wschodniej”, przy czym główne ataki kierowano pod adresem Polski.

Pan Czaja i jego ideowi współwyznawcy nigdy jeszcze

nie zaprezentowali przeciwko systematycznemu i jaskrawemu naruszaniu praw człowieka na Zachodzie. Nie podnieśli nigdy głosu protestu przeciwko osławionemu „Berufsverbot” we własnym kraju — za kazowei zatrudniania w administracji publicznej osób, które znajdują się na czarnej liście policji politycznej — Urzędu Ochrony Konstytucji. Nie przeszkadza im, że przedmiot inwigilacji politycznej, a co za tym idzie przeszłość w pracy zawodowej, padło w RFN już ponad 800 000 pracowników na 3 mln zatrudnionych w administracji publicznej.

Czaja et consortes widocznie nie wiedzą lub nie chcą pamiętać, że dopiero niedawno w skład Komisji Praw Człowieka ONZ wybrana została jedynym polskim. Słuchacze i czytelnicy myśli pana Czaj nigdy nie dowiedzą się, że w kolejnym roczniku ONZ o prawach człowieka znajdujemy stwierdzenie, że ochrona i realizacja praw człowieka w Polsce w wielu dziedzinach życia przewyższa normy przyjęte w dokumentach międzynarodowych. (PAP)

Stal Mielec wygrała „Ligę stadionów”

Wraz z rozgrywkami o mistrzostwo I ligi piłkarskiej, zakończona została rywalizacja w „Lidze stadionów”. Środowa seria spotkań nie wprowadziła zmian na czołowych pozycjach. Wcześniej zwycięstwo zapewniła sobie mielecka Stal przed Legią Warszawa i GKS Tychy. Najwyższe noty za organizację piłkarskich imprez otrzymała mielecka Legia i Zagłębie Sosnowiec. Warto dodać, że w śróde m. in. kierownik drużyny Legii, Bolesław Roesler wystawił maksymalną notę organizatorom meczu w Sosnowcu. Natomiast juniorzy „Ligi stadionów” — sędzia, kierownik drużyny gości i dziennikarz PAP — najwyższe oceniali publiczność mieleckiej Stali.

W związku z tym, że nie wszyscy zespoły mogły rozegrać po osiem spotkań do punktacji „Li-

gi stadionów” — zgodnie z regulaminem konkursu — doliczono tym drużynom średnią z siedmiu spotkań.

KOŃCOWA TABELA

	org.	publ.	suma
1. Stal	211	202	413
2. Legia	216	195	411
3. GKS Tychy	211	199	410
4. Ruch	202	189	391
5. Odra	195	195	390
6. Zagłębie	216	174	390
7. Lech	193	195	388
8. Arka	192	194	386
9. Wisła	213	171	384
10. Śląsk	226	174	380
11. ROW Rybnik	193	185	378
12. Szombierki	194	183	377
13. ŁKS	195	174	369
14. Górnik	200	161	361
15. Pogoń	201	149	350
16. Widzew	188	156	344

Łuczniczcy Surmy prowadzą w I lidze

Bardzo dobrze zainaugurowali rozgrywki ligowe łuczniczcy Surmy, którzy po pierwszym turnieju zdyktowane przewodzią stawce 12 drużyn. Surma posiada 5465 pkt. i ma przewagę nad Dąbrowią Dąbrowa Tarnowska 377 pkt., Stelą Kielce 439 pkt., Obuwnikiem Prudnik 479 pkt., Drukarzem Warszawa 484 pkt. i Marymontem Warszawa 624 pkt.

Wśród seniorów z poznaniaków najcieńniej strzelał T. Malicki, który wynikiem 1152 pkt. zajął drugie miejsce. W. Szymańczyk był czwarty — 1136 pkt. Konkurencję

juniorów wygrał łuczniczka Surmy A. Góra — 1131 pkt., a wśród juniorów młodszych triumfował również poznaniak P. Piaczek — 1125 pkt. Trochę gorzej powiodło się kobietom, które walczyły w Podzamczu koło Kielce. Zawodniczki Surmy zajęły trzecie miejsce — 5302 pkt., za Stelą Kielce — 5389 pkt. Resovia — 5347 pkt. Wśród seniorów Z. Bielajewska była czwarta — 1142 pkt., a D. Kozak szósta — 1107 pkt. Dużą niespodziankę sprawiała A. Pera z Surmy, która wygrała kategorię juniorek wynikiem 1120 pkt. (wil)

Udany rewanż młodych piłkarzy

W rozegranym w czwartek w Ciechanowie międzypaństwowym meczu piłkarskim juniorów, Polska pokonała NRD 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 32 minucie Piotr Jura.

Był to rewanż za rozegraną dwa dni wcześniej w Mławie spotkanie, w którym zwyciężyli juniorzy NRD również 1:0. (PAP)

Rajd małego Fiata

Automobilklub Wielkopolski organizuje w dniach 4—5 czerwca ogólnopolski rajd małego Fiata. Rajd jest imprezą popularną o charakterze sportowo-turystycznym. Trasa długości 250 km prowadzi będzie drogami województwa poznańskiego i zielonogórskiego. Wszyscy posiadacze Fiata 126p zgłaszając swoją udział w rajdzie w biurze Automobilklubu Wielkopolskiego przy ul. Mielżyńskiego 16. (wil)

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w POZNANIU

ZAPRASZA NA

WIELKI KIERMASZ

W NIEDZIELĘ 29 V 77 R. — RYNEK JEŻYCKI — W GODZ. 9-13

Polecamy: konfekcję — dziewiarstwo — tekstylia — galanterię odzieżową i skórzaną — obuwie — sprzęt radiowy

UWAGA: Na kermaszu zgromadzone będą m.in. artykuły o charakterze upominkowym na Dzień Dziecka.

217-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo przemysłowe - wielozakładowe - zaangażuje głównego księgowego z dniem 1 czerwca 1977 roku.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz praktyka na kierowniczym stanowisku. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym przedsiębiorstwa pierwszej kategorii. Oferty kierować pod numer 2100-K1.

Praca

Przyjmę kobiety do prac slusarskich. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25488g.

Przyjmę pracę chałupniczą również szycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24596g.

Potrzebna pani do gotowania obiadów z powierzonych produktów dla 1 osoby, w okolicy placu Bernardynskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24599g.

Kupno

Tapczan z materacem jutosiwołańskim kupię. Tel. 20-11-70. 19564g

Wytnij! Zachowaj! Stare monety srebrne, kufel, szablę, żyrandol świecowy, świeczniki, lampę ną tową, ciekawy zegar, zegarek, budzik oszklony, naczynie srebrne, łyżki, cynowy kufel, dzban, różne starocię. Kupię. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 14. 21907g

Akordeon - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24983g.

Kupię szlifierkę do lastriki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24645g.

Sprzedaz

Sprzedam wózek głęboki, spacerówka - niemiecki. Tel. 468-37. 25442g

Wage 500 kg oraz sklepowa sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24627g.

Sprzedam pokój stołowy. Informacje: tel. 631-15, w godz. 18-20. 24577g

Sprzedam wtryskarke hydrauliczną, półautomat z matrycami oraz pionową stołową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24943g.

Wulkanizacyjny piec, formy, kompresor - sprzedam. Tel. 735-84. 24739g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych - sprzedam. Przyjmę zamówienia. Tel. 745-74. 22541g

Komunikaty

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu - zawiadamia, że w związku z robotami rozbiórkowymi budynków przy al. Marcinkowskiego nr 18 i 19 zostanie zamknięty ruch tramwajowy w ciągu ul. Czerwonej Armii od ul. Marchlewskiego do al. Marcinkowskiego oraz al. Marcinkowskiego od ul. Czerwonej Armii do ul. Walki Młodej, - w dniach 28 maja br. od godz. 23 do 29. 5. 1977 r. godz. 5.

Tramwaje linii 2, 8, 9, 13 i 19 - kursować będą przez Rondo Kopernika, ul. Towarową i Marchlewskiego.

Powrót tramwajów pozostaje bez zmian, tzn. ul. 27 Grudnia. Tramwaje linii 5 kursować będą tylko do ul. Lampego. 2142-K1

Lokale

Pila, M-4, telefon - zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 25556g

Nieruchomości

Wezmę w dzierżawę domek z garażem. Płatne z góry. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 25511g

Sprzedam dom jednorodzinny ze sklepem, cały wolny. Wronki, Rynek 11. 638p

Sprzedam segment zabudowy szeregowy do wykończenia. Poważne oferty: tel. 67-48-70. 25494g

Sprzedam dom piętrowy, centrum m. Leszna, po kupnie wolne mieszkanie. Sad owocowy m. Krzywiń, w nim dom mieszkalny, gospodarczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 726p.

Kupię działkę - Grunwald, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25297g.

Nowy piętrowy, wolnostojący dom z wygodami, parcela 900 m², cały wolny, korzystnie sprzedam. Na terenie sąsiadującym z parkiem. Położenie - Junikowo, w pobliżu tramwaju. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 25271g.

Parcelę warsztatową, może być z rozpoczętą budową - kupię. Tel. 735-84. 24744g

Różne

Malowanie mieszkań, domów jednorodzinnych. Zakład Malarski, Andruszkiewicz, tel. 67-90-01. 25604g

Kożuchy, futra, czapki - czyszczone metodą kulsnerską, zachowują miękkość i garbnik niezbędny dla żywotności skóry. Spiesz z czyszczeniem. Unikniesz wycieknięcia jesienią. Gromadzka 14 - Janik. 22712g

Malowanie i tapetowanie, wykonuje Płokarz, telefon 603-61. 22621g

Matrymonialne

Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości - zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka” 81-963 Gdynia 1, ul. ca Migaj 35, skrytka pocztowa 103. Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 154-K2

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 - kojarzy szczęśliwie małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 23106g

† Dnia 24 maja 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, mój drogi mąż, brat, szwagier i wujek, sp.

ANTONI KURASZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną.

Ul. Ceglana 3 m. 1. 1876-U3

† Dnia 24 maja 1977 r., po znojmym i ofiarnym życiu odszedł od nas na zaw ze w wieku 90 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojczulek, teść, dziadek i wujek, sp.

FRANCISZEK LIMAN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 17.30 w kościele farnym.

Jego śmierć napełniła nas smutkiem.

Dzieci z rodzinami

Ul. Mostowa 4a m. 5. 1882-U3

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarł tragicznie przeżywszy lat 77, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW HAJDASZ

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Radosna 52 m. 1. 1877-U3

† Dnia 24 maja 1977 roku zmarła w wieku 62 lat nasza najukochańsza siostra, ciocia i szwagierka, sp.

JANINA CHILECKA

z domu Mierkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Poznańska 46/48 m. 1. 1879-U3

Dnia 22 maja 1977 roku zmarł

KAZIMIERZ DOKOWICZ

ceniony pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 maja br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja, pracownicy „Społem” WSS Zakład Handlu Mięsem w Poznaniu.

1892-K3

Dnia 24 maja 1977 roku zmarł

kol. ANTONI MAZURCZAK

nasz były długoletni, sumienny pracownik, jubilat.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 V 1977 r. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga, Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

1891-K3

Dnia 25 maja 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

MARIA STRZEŻEWSKA

z domu Grzybek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ośiedle Piastowskie 34 m. 32. 1881-U3

† Dnia 24 maja 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 68, mój najdroższy, najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, tatuś, teść i dziadziś, sp.

RYSZARD SZULC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Skórzewo, ul. Stawna 11. 25617g

† Dnia 22 maja 1977 r. zmarł po ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, sp.

STANISŁAW ŁUKOWIAK

były więzień obozów:

Oranienburg, Gross-Rosen, Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

1856-U3

† Dnia 24 maja 1977 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja ukochana żona, nasza droga matka, siostra i ciocia, sp.

HELENA SELISZKA

z domu Błażewicz.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ośiedle Kraju Rad 29 m. 41. 1880-U3

† Dnia 24 maja 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja kochana żona, ciocia i babcia, sp.

SALOMEA SPITZKA

z domu Jasińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Słowackiego 48 m. 1. 1878-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, mój ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

BRUNON MAŁY

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Zagórze 4 m. 6. 1882-U3

† Dnia 25 maja 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 78 pełen dobroci serca, mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, sp.

BRONISŁAW SOWIŃSKI

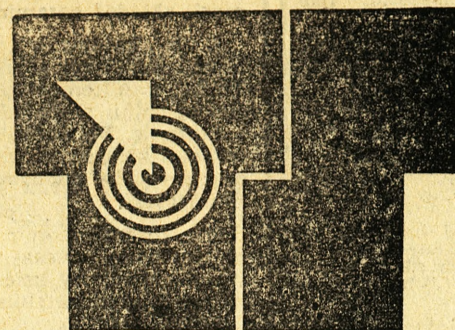
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej w Jarocinie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 7 m. 5. 25643g



TOTALIZATOR SPORTOWY

12 CZERWCA

SPECJALNE ZAKŁADY
SPECJALNE NAGRODY

40 FIATÓW



Kolektury Toto już przyjmują specjalne zakłady.

2036-K1

MAJ
27
Piątek

Jana,
Magdaleny

Słońce: 4.42—20.58

TEATRY

OPERA — g. 19 „Don Kichot”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-lacu”.
LALKI I AKTORA — g. 11 „O Kasi co gąski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, s. zamkn. 14, 16 „Rywalka” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12 — s. zamkn. g. 15, 17, 30, 20 „Zdjęcia próbne” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 15 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.).
GONG — g. 10, 12, 18, 20 „Barwy ochrone” (pol. 18 l.), g. 16 „Czterej muskietierowie” (panam. 12 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.), g. 19 „Szczę-ki” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Miłość w godzinach nadliczbo-nych” (ang. 15 l.), g. 20 „Klute” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 30 „Alicja już tu nie mieszka” (USA 15 l.), g. 20 „SDKF „Fantom” (s. zamkn.).
MALTA — g. 16 „Ulzana, wódz Apaczów” (NRD b.o.).
MINIATURKA — g. 15, 30 „Zin-dy — chłopiec z bagien” (meks. b.o.), g. 17, 30, 19, 30 „Godziny gro-zy” (ang. 15 l.).
OSIEDLE — g. 15 „Królewna z długim warkoczem” (radz. b.o.), g. 17, 19 „Dziewczyna do dziecka” (wł. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Nieproszeni goście” (radz. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 20 „Kariata na zieleńcu” (fr.-wł. 18 l.), g. 17, 30 — s. zamkn.
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Policjanci” (USA 18 l.).
TECZA — g. 15, 30 „Syrenka i książka” (bułg.-radz. b.o.), g. 17, s. zamkn., g. 19, 30 „Serpico” (wł.-ameryk. 18 l.).
WARTA — g. 7, 45 — s. zamkn. „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 12 l.), g. 12, 16 „Syrenka i książka” (bułg.-radz. b.o.), g. 14, 18 „Sio-lik” (fr. 15 l.), g. 20 „DKF DYS-KURS „Zofia” (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 30, 18, 45 „Handlarz bro-nia” (wł. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Wielki układ” (pol. 15 l.).
ZOO — ul. Krawcowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19, 30 — Kon-cert symfoniczny: dyrygent — Re-ne Klopferstein (Szwajcaria), so-listy: T. May-Czyżowska (sopran), S. Toczyńska (alt); P. Raptis (te-nor), L. Mróz (bas), Ork. Symf. i Chór Chłopięcy i Męski Filhar-monii Poznańskiej.

SZPITAL: Interna, chirurgia laryngologiczna — ul. Mickiewicza 2 okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagłe zachorowania w domu, pra-dy lekarskie, tel. 637-35; wypad-ki uliczne i w miejscach pu-blicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-boń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 369 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wżę psycholog. Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego opiekuńczego, leczenia odwyko-wego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne Dąbrowskiego 140/142, Główna 9, Dzierżńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-rolęcka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jaźni; 9.05 Poranne rozmaitości muzyczne; 9.45 Muz. wyćnanki; 10.08 Mistrzowie rozrywkowej ba-tyuty; 10.30 „Zaklęty dwór” — fragm. pow. W. Łozińskiego; 10.40 Wirtuozji jazzu — saksofonistów; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Łódz-ki kolowrotek muzyczny; 11.30 Ka-towice na muz. antenie; 12.45 Rol-niczcy kwadrans; 13 U przy-jaciół; 13.05 Tańce z oper i ba-letów; 13.15 Moto-sprawy 13.25 Z mikrofonem przez rzęsowca-wieś; 13.55 Aktualności Kultu-ralne 14.03 Popołudnie w „Jedyn-ce”; Nasze propozycje; 14.25 D.C. Popoł. w „Jedynce” — dyskoteko-we rytmy; 15.05 List z Polski; 15.10 D.C. Popoł. w „Jedynce”. Nowości muzyczne studia; 16 „Tu jedynka”; 17.20 Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non stop; 19.15 War-szawska Ork. PR i TV; 19.40 Spot-kanie z A. Godlewską; 20.05 Radio wo-TV Szkoła Średnia dla Pracuj-ących — Kongres Wiedeński; 20.20 Melodie do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Mo-niuszki; 22.23 Mel. filmowe F. Lai; 22.30 Pasje, podróże, przgwydy — Wśród Indian w Meksyku; 22.45 Mini-recital Zdzisławy Sośnickiej;

W niedzielę — pod patronatem „Głosu”

Festyn na Raszynie

W najbliższą niedzielę (29 bm.) w godzinach od 14 do 19 na Raszynie organizuje się pod patronatem „GŁO-SU WIELKOPOLSKIEGO” festyn rekreacyjny. Tego ro-dzaju imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem miesz-kańców. Program tegorocznej „Niedzieli na Raszynie” przy-gotowano niezwykle starannie i należy sądzić, że każdy z mieszkańców w zależności od wieku i zainteresowań, znajdzie atrakcyjne dla siebie imprezy. Dzieci mogą uczestniczyć w konkursach, grach i zabawach, popisywać się jazdą na wrotkach, uczyć gry w tenisa, rysować na asfalcie. Dorosli zapewne skorzystają z pokazu mody i po-rad, jak uszyć letnią sukienkę i jaki należy do niej za-stosować makijaż. Porad krawieckich, kosmetycznych i ku-linarnych w warunkach plenerowych udzielać będzie „Praktyczna Pani”. Amatorzy jazdy na rowerach będą mogli składać egzamin na kartę rowerową.

Klub „Rajdowiec” zaprezentuje wzorcowe stanowisko biwakowe. Swoją działalność propagować będzie ognisko TKKF i Automobilklub. Członkowie Rady Osiedla za-sięgną opinii mieszkańców o działalności kulturalnej oraz o Festynie. Nie zabraknie też imprez estradowych. Zapla-nowany koncert w wykonaniu dzieci z osiedlowych szkół oraz zespołów młodzieżowych. Występ zapowiedział zespół „Hungaria”.

Współorganizatorem festynu jest poznański handel, któ-ry uruchomi stoiska z zabawkami, obuwiem, dziewiar-stwem. Miłośnicy książek znajdą zapewne wiele interesu-jących pozycji na stoisku Domu Książki. (bg)

W poznańskim „Orbisie”

Uciążliwa droga do biletu

Choć sezon wyjazdów za granicę jeszcze się w peł-ni nie zaczął, przed placówką „Orbisu” w Poznaniu przy ul. Roosevelta (hotel „Merkury”) codziennie od rana można za-stać kolejki wyczekujących. Formuje się ona dlatego, że wspomniany punkt, jedyny z tego rodzaju usługami w Wielkopolsce, załatwia dziennie mniej osób niż się tu zgłasza. Kto nie znajdzie się tu wcześ-nie rano, nie może liczyć na załatwienie swojej sprawy.

Znany przypadek, że klienci mu-sieli po kilka razy fatygować się do wspomnianej placówki, by wręczyć załatwić bilet kolejowy, miejscówkę czy miejsce sypialne. A dzieje się tak dlatego, że za mało jest w tej placówce czynnych okien-ek, że szwankuje też informacja. Załą się również klienci, że sposób obsługiwanie ich nie zawsze jest właściwy.

„Orbis” obiecuje, że od 1 czerwca niektóre sprawy ulegną tu poprawie. Przede wszystkim zmienione zostaną i bardziej przystosowane do wymogów klientów — godziny pracy. Od wspomnianej daty placówka ta czynna będzie od 10 do 17. Szkoda jednak, że choć dwa ra-zy w tygodniu nie zamierza się przedłużyć godzin jej pracy do 19. Ten „Orbis” ma przecież wielu takich kontrahentów, którzy albo przyjeżdżają do Poznania z odleglejszych miej-scowości Wielkopolski czy kra-ju (Szczecin, Gdańsk, Łódź, Rydzoszcz) albo pracują. Na-zwym zdaniem nie można tak organizować pracy placówek usługowych, w tym także „Or-bisu”, by zmuszało to ludzi do walniania się z pracy czy też urlopowania.

Zapowiada się usprawnienie obsługi przez zwiększenie lic-zby czynnych stałe okienek oraz oprowanie informacji doty-czącej zakresu usług omawia-jęj placówki i warunków za-łatwiania zleceń.

23 Minął dzień; 23.15 „Granice jazzu”.
Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Poetycki konc. życzeń; 9.30 W. A. Mozart: Adagio i fuga c-moll KV 546; 9.40 Dla przedszkoli „Dzieci z całego świata”; 10 Konc. ope-rowsy muz. czechosł.; 10.40 Stojące ciężarówki; 11 Dla kl. VII (biolo-gia) „Transport — to nie tylko PKP”; 11.35 Postęp, dom, nowo-czesność; 11.45 Od Tatr do Bałty-ku; 12.05 Czas dobrych gospodar-zy; 12.25 „Odlubienica morza” — fragm. opow. A. Kima; 12.45 Rytm i melodie świata; 13 Dla kl. I—II (wych. muzyczne „Już za pa-rę dni!”); 13.20 Muzykując ro-dzinny; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Operetka jej twórcy i wykonawcy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 C. M. Weber II Koncert Es-dur op. 74 na klar-net i ork.; 15.10 M. Ravel — So-nata na skrzypce i fortepian; 15.30 Studio Plus — program dla dzie-ci; 16.10 Antologia sonat fortep. J. Haydna; 16.40 Mag. informacj.; 16.50 Radiocex-press; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 „Auto-strada” — pow.; 17.40 Rep. lite-racki „Zmagania”; 18 Wspomnie-nie o Tatianie Woytaszewskiej;

Spotkania z Ireną Santor

Pierwsze artystyczne sukce-sy, które otworzyły jedną z największych karier piosenkar-skich naszego trzydziestolecia — przyniosł jej osmioletni po-byt w Państwowym Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Nie znana wówczas nikomu wyko-nawczyni piosenek „Ej, przele-ciając ptaszek” swoim wdziękiem i interpretacją zyskała wielu entuzjastów. Późniejsze jej przeboje — „Malańki znak”, „Embarras”, „Powróć się tu”, „Może już jutro” — znacznie rozszerzyły grono sympatyków piosenkarki.

Dzisiaj, Irenę Santor, z praw-dziwą przyjemnością słuchają wszyscy, dorośli i młodzi. Ma w swoim dorobku m. in. wystę-py w Moskwie, Atenach, Rio de Janeiro i Tokio; liczne na-rzania płytowe, udział w fil-mach i audycjach telewizyj-nych.

Lista ta jest bardzo długa, nie ma wszakże potrzeby jej pełnego wymieniania, bowiem tunczt popularnej piosenkarki proni się sam. Najlepiej zaś wybrać się po prostu na spot-kanie z Ireną Santor, które po-nańska „Estrada” przygotowa-a w auli UAM, 1 i 2 czerwca, o godz. 17.30 i 20. (res)

ODPOWIADAMY

Nina z Poznania — Z zapytania ni, skierowanymi do nas, należy zwrócić się do Poznańskiego Od-działu Związku Literatów Polskich w Poznaniu, ul. Noskowskiego 24. (s. 73)

Na górnym tarasie Rataj

Pierwsza szkoła z wielkich płyt

Za kilka miesięcy, w połowie sierpnia go-towa będzie na górnym tarasie Rataj (siedle Lecha) pierwsza szkoła podstawowa. Nie było by w tym nic dziwnego, wszak w Poznaniu powstało już wiele takich placówek oświa-towych i nadal są stawiane, gdyby nie fakt, że ta na osiedlu Lecha zmontowana jest z wiel-kich płyt.

Z elementów prefabrykowanych jest to więc pierwsza szkoła w mieście. Jej twórcami są projektanci z pracowni Rataje poznań-skiego „Miasoprojektu”, a wykonawcą — za-łoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Ta sama, która od początku budowy osiedla Rataje jest jego generalnym reali-zatorem.

W Poznaniu zapoczątkowano więc nowy okres w kompleksowej realizacji nowo wzo-szonych zespołów mieszkaniowych, dzięki przyspieszeniu tempa budowy obiektów użyteczności publicznej. Z wielkich płyt bo-wiem montowane są już przedszkola i szkoła, a będą tą metodą budowane także placówki służby zdrowia i żłobki. Dwa przedszkola są gotowe na osiedlu Lecha, trzecie jest zmon-towane na sąsiednim osiedlu — Czecha. Ma być ono gotowe w końcu sierpnia br. W tym roku załoga PPB nr 2 rozpocznie budowę na osiedlu Rusa jeszcze jednego takiego sa-mego obiektu.

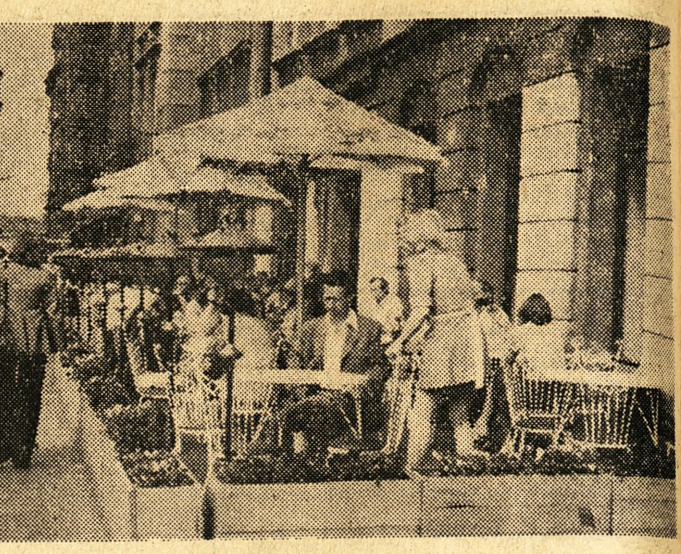
Zastosowanie wielkich płyt przy budowie obiektów towarzyszących miało na celu przede wszystkim skrócenie cyklu ich stawia-nia. I to się w pełni udało. Sam budynek szkolny jest znacznie większy od stawianych wcześniej na Ratajach, natomiast jego budo-wa zamyka się w tym samym czasie. Po-wierzchnia użytkowa poprzednich szkół pod-stawowych wynosiła około 3680 m kw., a tej z wielkich płyt — 6780 m kw. Posiada ona 20 pomieszczeń do nauki, 10 gabinetów i — co najważniejsze — 2 sale gimnastyczne. Od wykopów pod fundamenty do całkowitego

UKF; 17.40 W książkach i w ży-ciu; 18 Muzykowanie; 18.30 Polity-ka dla wszystkich; 18.45 Przeboje czterdziestolecia; 19 „Przytane życie pięknej Heleny” — pow.; 19.35 Opera tygodnia — „Mireille”; 19.50 „Dwie kobry” — pow. K. Koźniewskiego; 20 Interdico — mag. aktualn. muz.; 20.45 „Ładnie i wesoło” — gra Teddy Wilson; 21 Tryptyk mieszkowski; 21.30 Biel sy odcień bluesa; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Skor-pio; 22.15 Trzy kwadransy jazzu, dysko; 22.30 „Dopowiedzenie światu” — wiersze poetów NRD; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Elis Regina.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 7.45 Muzyczny tydzień Po-znania; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.) „W poszukiwaniu no-wego języka muzycznego”; 11.30 Śpiewa Z. Donat; 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Nie tylko dla słucha-czy w mundurach „Oni walczą”; 13.35 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (j. polski) „Olimpijczycy”; 14.25 Teatr Poezji — „Sercu ocalone”; 15.05 Czytamy klasyków — J. Ko-zienicki; 15.40 „Poemat niebie-ski” — aud. poetycka; 16.05 Gra „Trio Barokowe”; 16.20 J. Iaciń-ski; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radio express; 17 Spotkanie z PWSM;

Już 730 prac na „Foto-Expo” 77

Na V Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej „Foto-Expo” 77, który odbędzie się w Poznaniu jesienią, stale na-pływają prace z różnych stron świata. Do tej pory — jak in-formuje sekretariat Salonu — wpłynęło 730 fotografii od 132 autorów. Wśród nadesła-nych już zdjęć znajduje się 467 z krajów socjalistycznych, 231 z kapitalistycznych oraz 32 od autorów z Polski.

Kawiarnia pod parasolami



Z nastaniem ciepłych i słonecznych dni otwarto kawiarenki pod parasolami. Tworzą je ogródki przy wielu lokalach gastronomicznych Poznania. Na zdjęciu: kawiarnia pod parasolami na Starym Rynku. Fot. — H. Kamza

zakończenia robót budowlanych upłyne 18 miesięcy, a więc taki sam okres, jak przy wznoszeniu znacznie mniejszej szkoły. Osią-gnięcie więc niemałe, wszak dotychczas obiekty towarzyszące budowane metodą wielko-blokową (zatem tylko częściowo uprzemysło-wioną) często stawiane były z opóźnieniem.

Załoga PPB nr 2, która zapoczątkowała montowanie przedszkoli i szkoły z wielkich płyt spisuje się „na piątkę”, choć jest to prze-cięż dla niej nowe zadanie. Zasluga to przede wszystkich tych, którzy wnoszą od podstaw nietypowe uprzemysłowane obiekty. Przy montowaniu szkoły wyróżniła się m. in. bry-gada Władysława Krystka. Na uznanie zasłu-guje także brigada ciesielska Witalisa Gaisle-ra oraz mistrzowie Hieronim Kurzawa i Sta-nisław Walkowiak, którzy na zmianę czuwają nad całością prac budowlanych.

Tempo robót przy wykańczaniu szkoły jest dobre. Gorzej przedstawia się sprawa ze wzo-szeniem sal gimnastycznych. Ostatnio nastąpiła przerwa w ich budowie, bowiem „Mo-stostal” nie dostarczył w przewidzianym ter-minie niezbędnych stalowych wiązarów na poszycie owych sal. Roboty więc stanęły. Miejmy nadzieję, że chwilowa przerwa w bu-dowie nie spowoduje opóźnienia w przekaza-niu do użytku tych pomieszczeń.

Oprócz wspomnianych obiektów, załoga PPB nr 2 przystąpi jeszcze w tym roku do budowy na osiedlach — Lecha i Czecha dwóch pawilonów handlowych (ogólnospoży-wczych). W pierwszym zespole mieszkaniowym planowo pawilon ma być gotowy w ciągu tego roku, drugi — w 1978. Zdając sobie jednak sprawę z obecnych trudności mieszkańców osiedla Czecha, którzy muszą zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby z dala od swoich domów, załoga PPB nr 2 pragnie do-łożyć starań, aby prace budowlane przy sta-wianiu drugiego pawilonu były zakończone także w 1977 r. (a)

17.15 Aud. oświatowa 17.25 Półka z książkami; 17.55 Pozn. konc. Zyczeń; 18.25 J. niemiecki; 18.40 Sztuka dyskusyjna; 19 Szkoła Mistrzów; 19.15 J. angielski; 19.30 Odtworzenie Konc. Ork. Symf. Ra-dia Bawarskiego; w Monachium (stereo ogólnop.); 21.15 W. A. Mo-zart: Kwintet smyczkowy c-moll; 21.40 Laureaci chopinowcy na płyciach; 22.15 Studium wiedzy po-lityczno-społecznej — Koncepcje równości i nierówności w doktry-nach burżuazyjnych; 22.30 G. Crumb: Echoes of time and the river.
Wiadomości: 12, 16.
TELEWIZJA
PROGRAM I: 6.30 — RTV Szkoła Średnia — Język polski — 1. 45 „Tomasz Judym — bohater „Lu-dzi bezdomnych” (powt.); 7 — TTR — Matematyka — 1. 60 „Pa-rabela” (powt.); 8.50 — „Teatr Sensacji: Elaine Morgan — „Prze-cię ty nie żyjesz” (kol. — powt.); 10 — Geografia — kl. VI „Wzdłuż wybrzeży Bałtyku” (kol.); 11.05 — Program dla kl. II „Wszędobyl-ski” (kol.); 12 — Wychowanie oby-watelskie — kl. VIII „Polska w świecie”; 12.45 R-TV Szkoła Śred-nia — Fizyka — 1. 18 „Prąd elektryczny w cieczach”; 13.25 — TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1. 18 „Mechanizacja doprawiania roli”; 13.25 — NURT — „Pedagogika „Język filmu i telewizji”. Wy-kład prof. dr. Leona Lejki; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Sport: Za-prasamy na stadiony (kol.); 17 — „Pora na Telesfora”; 17.30 — Sen-sacje z przeszłości: „Najstarsze kompozycje” — program publi-cystki kulturalnej (kol.); 17.45 — „Sylwia” — odc. 6 (ostatni) filmu ser. prod. franc.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieści z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Nie dziel piewnego małżeństwa w mie-ście przemysłowym średniej wiel-kości” — Ireneusza Iredyńskiego. Film TVP (kol.); 21.25 — Studio Teatrálne (kol.); 23.05 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.25 — „Pegaz” (powt.); 17.10 — „Magazyn lotni-czy”; 17.40 — „Przed latem” — pro-gram dla rodziców i wychowaw-ców; 18.10 — Poradnia młodych; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobra-noc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wie-ści z dziennikiem (kol.); 20.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 21 — „Waga” — program publi-cystki kulturalnej; 21.25 — 24 go-dziny (kol.); 21.45 — Zagraniczny film dokumentalny: „Tuarego-wie” — franc. film dokumentalny (kol.); 22.40 — NURT — Nauki polityczne.